

KYRIER LUBELSKI

PISMO CODZIENNE.

Zakończenie konferencji rozbrojeniowej

GENEWA 23.7. (Tel. wł.) Posiedzenia komisji rozbrojeniowej skończyły się dzisiaj ostatecznym przyjęciem wypracowanej rezolucji.

W mowie poprzedzającej głosowanie Henderson podkreślił, że teraz jest już widoczne, iż mocarstwa są silnie zdecydowane, aby uczynić pierwszy realny krok w zakresie rozbrojenia.

Tak też oceniany jest ogólnie ten pierwszy okres prac konferencji, który wykazał ponadto, iż na tym terenie pomięmo wszystko, należy liczyć się z ideologią i aktywnością państw mniejszych.

Prace biura konferencji rozpoczęła się dn. 21 września.

Po planarnym posiedzeniu odbyła się rozmowa Herriota, Simona i Nadolnego, w czasie której omawiano wczorajsze zastrzeżenie Niemiec domagających się, jak wiadomo, przed wznowieniem prac konferencji przyznania im równości praw.

Herriot wykazywał Nadolnemu, jak niepomysłne wrażenie wywołała jego wczorajsza deklaracja słożona w ostatniej chwili. Nadolny motywował to ostatnimi instrukcjami, jakie

otrzymał od rządu centralnego.

Po tej konferencji odbyła się rozmowa Herriota i Simona, w której zastąpiono się w formie informacyjnej nad ewentualnym ustosunkowaniem się do zażądania niemieckiego.

W kołach genewskich wczorajsza deklaracja Nadolnego wywarła wrażenie — nje —

uwazana jest jako przedwyborczy manewr von Papena pragnącego na wszystkich frontach wykazywać się polityką rzekomo silnej ręki. Na terenie jednak międzynarodowym Genewy niespodzianka ultimatywna Nadolnego wywarła raczej wrażenie przejawu niemieckiej nie

solidarności.

Von Papen umacnia swe pozycje

BERLIN, 23-go lipca. Podczas, kiedy kółka demokratyczne czekają gorączkowo na orzeczenie Trybunału Stanu w sprawie zarządzenia tymczasowego; pruski komisariat umacnia systematycznie swoją pozycję. Sekretarze stanu i wyżsi urzędnicy ministerjalni, którym kan-

clerz von Papen poruczył przewidywany zarząd ministerów, zostali dziś mianowani komisarzami w randze ministrów i złożyli przysięgę na konstytucję pruską. Komisaryzyczny gabinet pruski usankcjonował dotychczasowe zmiany personalne i przeprowadza dalszą czystkę

Incydent włosko - francuski

GENEWA, 23 lipca. Zatarg w unii międzyparlamentarnej, który wywniósł wczoraj między delegacją włoską a Renaudelem socjalistą francuskim nie jest dotąd pomyślnie załagodzony. Akcje pośredniczące Carton de Viarta nie udaly się. Delegacja włoska opuściła zjazd i w obradach udziału nie bierze.

Dzisiejsze obrady unii nie toczyły się już w gmachu Ligi; wskutek wczorajszego protestu włoskiego ministra awiacji Bal-

bo. Unja przeniesła się do wynajętej sali obrad.

Na początku dzisiejszego posiedzenia przewodniczący Carton de Viart złożył deklarację w której Renaudel przywołał do porządku. Renaudel złożył deklarację, w której wyrażał nieprzeprasza Włochów, a stanowisko swoje tłumaczy w słowach bardziej umiarkowanych. Przykry ten incydent pozostawia po sobie niepożądany osad niechęci między francuskimi i włoskimi parlamentarzystami.

Austrjacko - Węgierska wojna celna

WIEN, 23 lipca. Stan rokowań gospodarczych między Austrią a Węgrami przedstawia się naogół korzystnie. Największą trudność tworzy podobno fakt, że Węgry główny kładą obecnie nacisk na swój wywóz bydła do Austrii, bo ze względu na skromne zbiory tegoż roczne wywóz zboża i maki chlebowej nie wchodzi w ra-

chubę, zaś agrariusze austriaccy nie chcą się zgodzić na podwyższenie kontyngentu. Mimo to nastąpiło już stanowcze zbliżenie zapatrywań. Dotychczas nie zdołano jeszcze jednak dojść do porozumienia co do przewozu. Delegacja austriacka wyjechała dziś do Wiednia, aby zdać rządowi austriackiemu sprawę z dotychczasowych rokowań.

Nowy rząd w Rumunii

BUKARESZT 23-go lipca. Najaktualniejszym obecnie zagadaniem politycznym w Rumunii jest sprawa utworzenia nowego rządu na podstawie wyniku wyborów parlamentarnych. Według zapowiedzi premiera Valdy gabinet jego złoży swój mandat z chwilą ukończenia się obu izb t.j. w pierwszych dniach sierpnia. Koncepcja rządu koncentracyjnego wydaje się mało prawdopodobną i wszystkie przewidywania idą w kierunku rządu stronniactwa narodowochłopskiego. Jako kandydatów na premiera wymienia się pp. Maniu, Michalache, Valda-Voievod i Mironescu, ewentualnie Iulian. Na pierwszym miejscu stawiana jest przez kółka polityczne kandydatura dawnego przewodniczącego partii i prem-

iera Maniu. Nie oświadczył on jednak dotąd, czy zdecydował się powrócić do czynnego życia politycznego z którego wycofał się przed dwoma laty. Możliwe jest, że ze względu na obecną trudną sytuację ogólnostanowia stronniactwa narodochłopskie nie będzie rzucać na widownię szalonego swego przywódce i wysunie na premiera jednostkę mniej wybitną.

Dymisja prezydenta policji

BERLIN, 23-go lipca. W dniu dzisiejszym został przeniesiony w stan spoczynku prezydent policji pruskiej Grzesiński, który „korzystał dotychczas tylko z urlopu”.

Austria przeciwko faszystom

WIEN 23 lipca. Zwraca tu uwagę ogłoszone w dzisiejszym numerze „Wiener Allg. Ztg.” pismo przywódcy seccjalistycznego dr. Keenera. Pismo to podkreśla, że Austria ma wszelkie po temu powody, by śledzić bardzo poważnie przebieg obecnych wypadków politycznych w Niemczech. W Niemczech bowiem rozstrzyga

się także los Austrii. Jeżeli faszystom zwycięży w Niemczech, to prędzej czy później ten sam los musi spaść i na Austrię. Obecny system rządowy w Austrii jest za słaby, aby mógł odeprzeć to niebezpieczeństwo. Wobec tego powinien się skupić obecnych wypadków politycznych w Niemczech. W Niemczech bowiem rozstrzyga

Polska marynarka wojenna otrzyma nagrodę legjonową

Na 11-tym Zjeździe Legjonistów w Gdyni uczestnicy zjazdu uroczystie wręczą polskiej marynarce wojennej wielką legjonową nagrodę przechodnią dla jednostki bojowej za uzyskanie najlepszych wyników w morskiem strzelaniu artyleryjskiem. Nagroda ta w postaci

pięknej rzeźby znanego artysty i b. żołnierza I. Brygady prof. Wojciecha Jastrzębskiego, wykonana została w zakładach artystycznych „Ładu” i stanowić będzie symboliczne zadokumentowanie łączności między Legionistami a marynarką wojenną.

Dominja angielskie dbają przedewszystkiem o siebie

Irlandja rokuje LONDYN, 23.7. (Tel. wł.) Konferencja w Ottawie o wiele przędziej doszła do stanu kryzysu, aniżeli się tego spodziewano. Taktyka niektórych dominijów polegała na tem, aby wysunąć swe maksymalne dążenia z dużym naciskiem i z brutalnym pospiechem. Już mowa gospodarcza konferencji kanadyjskiej premiera Bennaeta przy otwarciu konferencji tchnęła tą brutalną szczerścią a w jeszcze większym stopniu wyjaszkawł swój punkt widzenia premier australijski Bruce, wygłaszając dziś przemówienie, które odrazu wprowadza konferencję w stan kryzysu.

Bruce przedewszystkiem niezwykle ostro zaatakował rząd brytyjski za dopuszczenie do dum pingu zboża sowieckiego, następnie podkreślił, że Australia uzależnia swoje ustosunkowanie się do projektu pretencji celnych od

na własną rękę tego, czy Wielka Brytania zgodzi się wprowadzić środki ochronne przeciwko importowaniu mięsa z poza obrębu imperjum brytyjskiego Bruce rozszerza swoje żądanie ograniczenia przywozu mięsa także na wyrobę z mięsa wieprzewego, czyli i na bekony. Punktem kulminacyjnym wystąpienia było oświadczenie, że analogiczne warunki wymagają nie tylko wprowadzenia cel ochronnych na mięso, lecz także pewnych restrykcji przywozu mięsa z poza dominijów.

Delegacja irlandzka na konferencji w Ottawie złożyła dziś oświadczenie, iż nie weźmie udziału w obradach dotyczących stosunków gospodarczych między Anglią a dominjami. Delegacja Irlandji zapowiedziała, iż rozpoczęcie rokowania w poszczególnych demianjach w sprawie stosunków handlowych z Irlandją,

Ratyfikacja pożyczki austriackiej

WIEN 23 lipca. (Tel. wł.) Dobrze poinformowane kółka parlamentarne oceniają dziś nieco optymistycznie sytuację wewnątrz polityczną. Wobec tego, że szalone organizacje gospodarcze wyraziły zapatrywanie, iż pożyczka zagraniczna jest dla Austrii koniecznością, kanclerz Dollfuss spodziewa

się, że uda mu się nakłonić wszystkie strony do ratyfikacji pożyczki. Wobec tego, że szalone organizacje gospodarcze wyraziły zapatrywanie, iż pożyczka zagraniczna jest dla Austrii koniecznością, kanclerz Dollfuss spodziewa

Rudzet skarbu państwa w 1-ym miesiącu letnim

Tymczasowe zestawienie dochodów i wydatków budżetowych za czerwiec r. b. wykazuje po stronie dochodów 147,8 milionów zł, po stronie wydatków 187 milionów zł. Niedobór wynosi zatem 39,2 milionów zł.

niepomysłni pod względem dochodów. W miesiącach tych niema niemal żadnych płatności podatkowych, a działalność Inksusa Skarbu ograniczona do ściągania należności podatkowych. Głównymi dochodami w tych miesiącach są wpływy z monopolii i przedsiębiorstw państwowych. W porównaniu z majem r. b. dochody uległy zmniejszeniu o 37,6 milionów zł, a wydatki zmniejszyły się o 2,9 milionów zł.

Zamach hitlerowców na redaktora

BERLIN, 23-go lipca (Pat.) Ubiegłej nocy grupa hitlerowców dokonała w dzielnicy zachodniej napadu na redaktora „Vossische Ztg”, dr. Winnersa, bijąc go palkami de ulatry przytomności. Ciężko poranionego odsławiono do szpitala.

Czechosłowacja przetrzymuje się do pakto francusko-angielskiego

PRAGA, 23-go lipca (Pat.) Posłowie Czechosłowacji w Paryżu i Londynie zawiadomili dzisiaj rządy Francji i Anglii o przyłączeniu się Czechosłowacji do francusko-angielskiego układu zaufania.

Samolot Hausnera wylowiony

RZYM 23-go lipca (Pat.) „Popolo di Roma” donosi z Genul, że parowiec „Escambia”, który przybędzie do tamtejszego portu mniej więcej za 10 dni, wylowił szczątki aeroplanu „Rose Marie”, porzuconego przez Hausnera. Samolot Hausnera „Rose Marie” wylowiony został w pobliżu wysp azorskich.

Strajk górników w Belgji

BRUKSELA 23-go, (Pat.) Strajk tylko częściowo został zakończony. Dzienniki podają, iż nie można się liczyć z przystąpieniem do pracy przed 26 lipca. W związku z ustępstwami rządu i dyrekcji kopalń z dania robotników w niektórych miejscowościach stają się coraz większe.

O Ś P O K O J U.

Jeśli na mapie Europy nakreślić linię przebiegającą od Londynu poprzez Paryż, Berlin, Warszawę do Moskwy — to stwierdzić trzeba, iż od układu stosunków wzdłuż tej linii zależy pokój Europy, a zatem jej siła, jej rozwój, jej przyszłość.

Wszystkie inne, najpoważniejsze nawet sprawy europejskie są jednak funkcjonalnie zależne od tego, co staje się i dzieje na tej właśnie wschodnio-zachodniej osi. Dymisja Grandiego, która prasa światowa słusznie czy niesłusznie przypisuje faktowi dojścia do porozumienia Londynu z Paryżem — wskazuje, jak bardzo polityka nawet wielkich mocarstw, zależy od tego, co dzieje się wzdłuż owej osi — krystalizacyjnej.

Nie mamy żadnych podstaw do dumy, czy zarozumiałości z tego powodu, że ów krąg Europy przebiega przez Warszawę. Jest to rezultat geografii, nie polityki. Jenó geografja ta nakłada na politykę polską ciężkie obowiązki i ciężką odpowiedzialność. Jesteśmy współodpowiedzialni za pokój Europy w równej mierze jak wielkie mocarstwa, działalność nasza przez to samo traci — z konieczności — cechy regionalności, zaściankowosci, parafialności. Polityka nasza siłą rzeczy jest polityką europejską i często dziś jeszcze ponad materialne siły musimy dźwigać męźnie i świadomie jarzmo wielkości, jakie złożyła na barki nasz — historia. Dążenie Polski do mocarstwowości nie jest objawem wybujałych ambicji — jest tylko zrozumieniem obowiązków: siły nasze muszą dorastać do zadań — inaczej zadania nie będą spełnione.

Sądzić wolno, iż właśnie w ostatnim okresie czasu na dwóch przeciwległych biegu-

nach owej osi finalizują się układy wskazujące, iż proces stabilizacji pokoju czyni w świadomości wszystkich, którzy są zeń w rąci położenia odpowiedzialni — znaczne postępy. Mamy na myśli ogładane w tej perspektywie ogólnej — porozumienie francusko-brytyjskie i polsko-sowiewicki pakt o nieagresji.

Cóż znaczy układ francusko-brytyjski? Jeśli będzie trwał i umacniać się, będzie znaczył coś więcej, niż zwykłe proste porozumienie między dwoma jakimikolwiek państwami. Oznacza bowiem powrót Anglii do Europy, przed odpłynięciem ostatniego bataljonu wojsk angielskich z Dunkierki czy

Cailais. — W Brytanja odpłynęła z Europy. Przez czas trwania rokowań pokojowych w Wersalu, już była poza Europą. Już znowu patrzyła na kontynent, jak na odległą skłóconą ziemię, gdzie w układzie stosunków Anglia jest zainteresowana o tyle, o ile, Układy locarneskie miały z Francji uczynić przyczulek mostowy Wielkiej Brytanji. Nie Anglia miała wejść do Europy, lecz reszta kontynentu w Locarno miała się umówić, iż nie będzie hałasować blisko kanału — La Manche, aby w Londynie swarów i bójk nie było slychać.

System Locarna nie wystarczył. Nie można było osi

pokoju europejskiego urwać na Renie. Układ Lozański Herriot — Mac Donald dlatego przedewszystkiem jest ważny, że zdaje się dawać świadectwo tej prawdzie.

A teraz drugi biegun: polsko-rosyjski pakt nieagresji.

Nie jest to jeszcze układ definitywnie zawarty. Przyszłości do zwalczania były duże, zważywszy przedewszystkiem również nie tylko lokalne, ale powszechne jego znaczenie. Być może, iż nie wszędzie uczynione zostały w poczuciu powagi zagadnienia — wszystkie wysiłki, aby trudności te z drogi usunąć. Zdaje się przecieć, że na linii decydującej,

na linii między Warszawą i Moskwą, — więc i porozumienie zostało osiągnięte w toku ostatnich rozmów Zalesskiego z Litwinowem.

Cóż oznaczać będzie pakt nieagresji między Rosją i Polską? Oznaczać będzie również coś więcej, niż tylko lokalne odprężenie. Da bowiem wyraz temu, iż możliwe jest istnienie i pokojowa twórcza praca o międze — między dwoma odmiennymi zorganizowanymi światy. Będzie, co więcej, stwierdzeniem przez te oba światy woli wysiłku konstrukcyjnego nie zaś burzycielskiego. Będzie wreszcie dowodem, iż pokój ryski, który był zakończeniem działań zbrojnych nie tylko między dwoma krajami, lecz także między dwoma konstrukcjami filozoficznymi — że pokój ten wytrzymał próbę życia.

Na obu biegunach osi pokoju idącej od Londynu przez Paryż i od Moskwy przez Warszawę do Berlina — zdają się zachodzić fakty napawające nadzieją, że oś ta, — decydująca o losach Europy, krzepnie, wzmacnia się i prostuje.

Zostaje Berlin. Zostaje Berlin coraz bardziej odosobniony w swem upartem, ciasnym parafiańskim politykierstwie. Coraz dotkliwiej uwypukla się odpowiedzialność. W Berlinie bowiem oś pokoju może zrosnąć się ostatecznie — lub pęknąć.

I kiedy patrzeć obiektywnym, beznamiętnym wzrokiem na to co dzieje się w Niemczech, mimowoli myśl formułuje pytanie, czy ten wielki naród, wołający tyle o swym posłannictwie jest w stanie zrozumieć — rzecz tylekroć prostszą, zwykłą, na wszystkich jednakim spądającą brzemieniem — odpowiedzialność?

Trzecia międzynarodówka przy robocie

Nakaz „aktywności rzeczowej“ dla placówek komunistycznych

W urzędowym organie Kominternu Komunistycznej Internacjonalnej ogłoszono szereg rozkazów do komunistycznej partji Europy, które nie pozostawiają żadnych wątpliwości i słudzeń co do czynności agentów III Międzynarodówki.

Między innymi wszystkim tym agentom i partjom komunistycznym nakazano pielnie

(bieszenną) i rzeczową, a nie słowną aktywność, skierowaną ku dezorganizacji „tytu“ krajów europejskich. Centr ciężkości tej zbrodniczej „aktywności rzeczowej“ winien być przeniesiony „do zakładów wojskowych, wielkich fabryk metalurgicznych i chemicznych, pracowni aeroplanów, doków morskich, warsztatów kolejowych,

fabryk materiałów wybuchowych i t.d.“

W tej destrukcyjnej i szpiegowskiej robocie specjalny nacisk kładzie rozkaz Kominternu na te instytucje przemysłowe, które wypełniają wojenne zamówienia Japonji. Oficjalny rozkaz Kominternu podkreśla zwłaszcza punkt następujący:

„W tych fabrykach, które produkują i dostarczają wojennego materjału japońskiemu imperjalizmowi, konieczna jest mobilizacja wszystkich sił tak wewnętrznych, jak i pozabyrzących dla przeciwdziałania wojennym transportom“. Wyśusa się — czytamy dalej, jako jedno z najważniejszych konkretnych zadań chwili, organizacja zwycięskiej walki przeciwko produkcji i transportowi oręża dla japońskiego imperjalizmu.

Zadnych wyjaśnień te rozkazy Kominternu nie potrzebują. Są one same przez się wystarczające — i kto wie, czy nie tłumacza zagadkowej katastrofy pożaru na statku francuskim „Philipart“, który przecieć włożył także oręż do japoń-

Nieprawdziwe pogłoski o nowych obniżkach płac

W dniu 20 b. m. delegacja Międzynarodowego Komitetu Pracowników Państwowych została przyjęta przez wiceministra skarbu prof. Kozłowskiego. Delegacja przedstawiła obecne położenie materialne rzeszy urzędniczych, wskazując na olbrzymie ich zadłużenie, oraz podkreślając, że uporczywie kraczące pogłoski o rzekomem nowem obniżeniu uposażeń przez wypłacanie pensji z dolu wywołuje szereg niebezpieczeństw w sferach urzędniczych.

P. min. Kozłowski odwiadczył delegacji, że wszelkie pogłoski o zmianie dotychczasowego systemu wypłacania uposażeń, oraz jakichkolwiek nowych o-

bitiek nie odpowiadają prawdzie i że żadne zmiany w uposażeniach nie nastąpią. W dalszym ciągu p. minister zapewnił delegację, że rząd dąży do poprawy bytu pracowników państwowych przez obniżenie cen artykułów pierwszej potrzeby i że akcja ta prowadzona jest z całą bezwzględnością.

Ponadto delegacja referowała p. ministrowi konieczność przyjęcia z pomocą pracownikom państwowym przez wydatne powiększenie funduszu zaliczkowego na uposażenia, oraz pomocy finansowej dla instytucji samopomocy gospodarczej, prowadzonej przez organizacje zawodowe.

Władysław Działanowski

Rocznica Krechowicz

Są czyny wojenne, które nie zatartymi, płomiennymi zgłoskami wbijają się w pamięć ludzką. Czyny takie stają się niejako symbolem epoki w dziejach narodu, wyrazem jego dążeń, ucieleśnieniem jego ideologii. Niezłomnie musi to być wielka bitwa, która by mogła służyć na losach wojny, przeciwnie, często mamy do czynienia tylko z wysiłkiem garstki ludzi, boha-terami oczywicie, ale mającym większe znaczenie moralne niż materialne. Tak, naprzekąd dla wielkości Polaków, najbardziej jasnym wyrazem polskich dań w spocie napoleońskiej jest bitwa pod Somosierrą, a przelicz w niej brato udział tylko 125 ludzi i cała akcja trwałe 8 minut. Podobnie niepopularnej, aym, najbardziej słynnym epizodem epopei legionowej jest bój pod Rokietną — szara i sowa-

dron o znaczeniu ogromnym ale czysto moralnym.

Do tej samej kategorii należy też i bitwa pod Krechowicami, której 15 rocznicę obchodzi uroczyście 1 pułk ułanów Krechowickich dnia 24 lipca br. Pułk ten jako dywizjon polskich ułanów zaczął się formować w Puławach w grudniu 1914 r. Walczył, ciągle w składzie tylko 2-eh szwadronów, przez lata 1915/16 przeciw Niemcom, odnosząc nawet znaczne sukcesy jak naprzekład w bojach pod Berkami i Sominem. Idea przyswiewiacja formowaniu pułku była — nader prosta i jasna: tworzyć polską siłę zbrojną gdzie się „da i jak się da, a żeby gdy koniec wojny nadejdzie, mieć również coś do powiedzenia, narazie zwrócić swój oręż przeciw Niemcom, jako na groźniejszemu wrogowi polskości. Rząd rosyjski jednak, smieszony przez wzgląd na opinję swych sprzymierzeńców, dał zezwolenia os tworzenie oddziałów polskich, pracujących utrudniając im zyskawkami, tak że dopiero po wybuchu rewolucji udało się dywi-

zjon rozwinąć w pułk, jednako nie posiadający karabinów maszynowych, gdyż tych nawet rewolucyjny rząd rosyjski nie chciał dać Polakom.

Na wiosnę 1917 r. pułk został wysłany na front małopolski dla wzięcia udziału w tak zwanej ofensywie Kierieńskiego. Ofensywa ta, jak wiadomo, zakończyła się klęską Rosjan. Całkowicie zdemoralizowana rewolucyjna armja rosyjska bić się nie chciała i w bardzo krótkim czasie przestała właściwie być wojskiem, przestającą się w bezładne grupy maruderów. Dowódcy nie byli w stanie opanować swych ludzi. Wśród niezmiernego chaosu rosyjskiego polski pułk ułanów stanowią drobny wysepke, która zachowała dyscyplinę i ład wojskowy, zespolona ideą walki o niepodległość Polski.

W lipcu fala rosyjskie odpływały ku wschodowi morduując, paląc i rabując po drodze. Spłonął doszczętnie rozgrabiony Kulusz, pociąg miasteczka i wieś polskie.

21 lipca wieczorem pułk otrzymał w Porobach rozkaz wymarszu przez Stanisławów na północny wschód i połączenia się z 2-gim korpusem kawalerji rosyjskiej. Po całonocnym ciężkim marszu pod deszczem, podczas którego trzeba było się przeciskać drogami zapchanymi przez uciekające oddziały wojskowe i tabory rosyjskie, pułk przybył do wsi Krechowce pod Stanisławowem, gdzie stanął na kilkugodzinny odpoczynek. Dowódcą pułku, pułkownik Bolestaw Mościcki, udał się do dowództwa rosyjskiego w Stanisławowie po rozkazy. Wrócić potem wpadł do Krechowicz ulan na spienionym koniu z rozkazem pułkownikim: „pułk natychmiast przejdzie kłusem do Stanisławowa“.

Przy wjeździe do miasta uderzył ulanów straszny widok. Miasto płonęło. Tłumy żołnierzy rosyjskich rabowały sklepy i przy- wane mieszkanie, mordowały tych, którzy próbowali stawić opór, gwałciły kobiety.

Dowódcę pułku postawili uratować miasto. Rozkazy zo-

stały wydane Szwadrony rozszalały się od rynku do wyznaczonych im dla „oczyszczenia“ rejonów. Wywiązała się krwawa walka uliczna. Walczono wśród płonących domów, na ulicach, w podwórzach, w mieszkaniach. Była to walka na śmierć bez litości Ułani, doprowadzeni do wściekłości — tem co widzieli w mieście nie oszczędzali nikogo z posterów rosyjskich i maruderów. Każdy przylapany na gorącym uczynku zbrodni ginał pod ba-gonetami. Oczywicie Rosjanie, przeważnie, żołnierze 11 dywizji piechoty, stawili zaciety, chociaż niezorganizowany opór. Walka trwała przez cały dzień 22 lipca i dopiero wieczorem udało się miasto całkowicie „oczyszczyć“. Jednakże z pobliskiego frontu napływały coraz to nowe bandy rosyjskie, przed którymi trzeba było miasto bronić. Opiertanie ich zajęło całą noc z 22 na 23, dzień 23 oraz noc z 23 na 24. Ostatecznie miasto zostało uratowane.

(Dalsz nastąpi).

Czwarty dzień wyścigów konnych

W sobotę ubiegłą na torze wyścigowym za cukrowniarzy rozegrany został czwarty dzień wyścigów konnych Lubelsko Wołosińskiego Tow. Zachęty do Hodowli koni. Pogoda dopisała. Wyplwały w towarzysze naogół zadawalniające. Publiczności dużo. Wyniki poszczególnych gonitw są następujące — w pierwszej gonitwie o nagrodę 800 zł, zwycięża łatwo „Lont” przed „Avangardą”. Totalizator zwraca stawki.

W drugiej gonitwie startuje 3 konie: pierwsza przychodzi „Jaga II”, własność Państw. Stadniny, za którą placowano 22 zł.

Trzecią gonitwą na dystansie 2800 mtr. rozegrały „Kropelka” i „Derkaz”. Zwyciężyła — lekko

„Kropelka” przed „Derkazem”. Tot. zw. 33 zł.

W czwartym biegu, w którym bierzcie udział sześć koni pierwsze miejsce zdobywa „Kassmir” przed „Konfederacją”, tot. zw. 42 zł, fr. 18 i 15 zł.

Piąty bieg kończy się zwycięstwem „Hamleta” przed „Fanfara”, tot. zw. 33 zł, fr. 11 i 12 zł.

W gonitwie szóstej pierwsze miejsce przed „Dagula II” zajmuje „Bylejaki”, tot. zw. 57 zł, fr. 24 i 15 zł. W ostatnim, najtrudniejszym biegu na dystansie 3600 mtr. wygrywa „Piwet” przed „Karią”, totalizator zw. 33 zł, fr. 12 i 23 zł.

(z.)

Terminy przeglądu koni na terenie woj. lubelskiego

Zwyczajem lat ubiegłych w wykonaniu ustawy z dnia 23.I. 1925 r. o nadzere państwowym nad ogierami i rejestracją klaczy zarodowych oraz rozporządzenia Pana Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dn. 10.VII 1925 r. w przedmiocie wykonania nadzoru państwowego nad ogierami, na terenie województwa lubelskiego będzie urzędować Wojewódzka Komisja Kwalifikacyjna Ogierów i w roku 1932, według planu jak niżej:

w powiecie lubelskim: Lublin 26.7 i Piski 27.7, krasnostawskim: Krasnystaw 28.7 i Zolkiwka 29.7, chełmskim: Chełm 1.8, włodawskim: Włodawa 2.8 i Parczew 14.9 brubieszowskim: Hruwieszów 4.8 tomaszowskim: Tyszowce 6.8 i Tomaszów 8.8, zamjaskim: Zamów 9.8 i Szczarbrzeszyn 10.8, biłgorajskim: Biłgoraj 13.8 i Łu kowa 12.8, janowskim: Janów Lub. 16.8 i Kraśnik 17.8, puławskim: Opole 19.8 i Puławy 20.8, garwolińskim: Garwolin 22.8 i Ryki 23.8, lukowskim: Kock 25.8, luków 29.8 i Stoczek 30.8, radzyńskim: Radzyń 26.8 i Mię-

dzyrzec 12.9, siedleckim: Siedlce 31.8 i Łosice 13.9, sekołowskim: Sokółów 6.9 i Kossów 5.9, węgrowskim: Węgrów 2.9 i Łochów 3.9, bialskim: Janów Podlaski 2.9, Biela Podlaska 9.9 i Piszczac 10.9, lubartowskim: Lubartów 15.9 i Łęczna 16.9.

Na wyżej wymienione spedy, wyznaczone na godzinę 9-tą rano musi być doprowadzone całe pa giewie ogierów od 2 u lat wwyż, celem peddania ich oględzinom wzmiankowanej Komisji, która ogierom wyróżnionym wyda bez płatnie świadectwa uznania

Obowiązkiwo doprowadzenia przed Komisję podlegają wszystkie ogierzy od 2-u lat wwyż ze względu na grożące opłaty od ogierów nieposiadających świadectw uznania, na mocy ustawy z dnia 23.III 1929 r. znowelizowanej ustawą z dn. 21.III 1931 r. Odpowiednie obwieszczenia pana wojewody zostały rozplakowane na terenie całego województwa.

W interesie więc każdego rolnika jest doprowadzenie posiadane go ogiera na spedy.

Zniżki dla uczestników uroczystości „Święto Morza”

W związku z urzędami w Gdyni Uroczystości „Święto Morza”, ministerstwo komunikacji przyznało uczestnikom tej uroczystości 65 proc. zniżkę od cen biletów według taryfy normalnej przy przejazdach od wszystkich stacji P.K.P. w obie strony

Zniżka ta będzie zastosowana w ten sposób, że przejazd do Gdyni odbywa się za opłatą 70 proc. cen biletów normalnych na przejazd w jednym kierunku, a przejazd powrotny bezpłatnie na podstawie biletów na przejazd do Gdyni.

Uczestnicy uroczystości, którzy z jakichkolwiek powodów nie będą posiadali biletów na przejazd pierwotny, będą mogli kasyścić przy powrocie z 80 proc. zniżki od cen biletów według taryfy normalnej na podstawie kart uczestniczących w uroczystości.

Przejazdy ulgowe uczestników uroczystości do Gdyni będą mogły odbywać się w dniach 28, 29, 30 i 31 lipca r. b. — powrót zaś w dniach 31 lipca, 1 i 2-go sierpnia r. b.

Reklama to pieniądź

Burze i pożary

Z Siedlec donoszą: Podczas lekkiej burzy jaka przeszła nad Siedlami, piorun uderzył w dom drewniany kryty słomą na ulicy Starowiejskiej. Dom momentalnie stanął w płomieniach. Strzał miejska pod dowództwem kom. p. Marcina Hory niezwłocznie przybyła na miejsce pożaru, który umiejscowiono.

Z Chełma donoszą: Wskutek szalejącej burzy z piorunami na

Z Lublina i okolicy

REPERTUAR WIDOWISKOWY

KINO „CORSO”: „Dzwonnik z Notre Dame”.

KINO „PALACE”: „Zaklęta rzeka”.

KINO „ADRIA”: „Miasto miłości”.

KINO „GWIZDA”: „Cuda w Lourdes”.

KINO „VENUS”: „Czarowna Noc”.

KRONIKA

— Zniżki przy przejazdach kolejami. W celu sprzyśnięcia przejazdów na wycieczki zbiorowe grupom osób nieorganizowanym w związku, stowarzyszenia i t. p. z dniem 1-go lipca wprowadzona została dla tego rodzaju wspólnych przejazdów 25 proc. zniżka od opłat według taryfy normalnej.

Ulg tych udziela się bezpodstawnie wszystkie stacje kolejowe na podstawie pisemnych zgłoszeń, o ile grupa podróźnych składa się conajmniej z 25 osób i odległość przejazdu wynosi najmniej 30 km.

Przy przejazdach tych na każdych 50 płażących uczestników wycieczki, jednego uczestnika przewozi się bezpłatnie.

Posztem wprowadzona jeszcze dalsze zniżki przy przejazdach wycieczek, organizowanych przez związki, stowarzyszenia i t. p.

Według nowych postanowień ulga przy tego rodzaju przejaz

dach grupowych wynosi obecnie 33 i 1/3 proc. zniżki od cen biletów normalnych i ma zastosowanie już przy 15 uczestnikach wycieczki, a nawet przy wycieczkach towarzysów naukowych, krajoznawczych, sportowych i turystycznych — przy 8 osobach.

Minimalną odległość, na jaką może być stosowana zniżka, ustalono do 30 kilometrów.

Również w tej samej wysokości zostały ustalone zniżki przy przejazdach pojedynczych na podstawie legitymacyj Związków Polskich Towarzystw Turystycznych i Polskiego Związku Narciarskiego.

— Z życia Z. P. M. D. w Lublinie. Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej Szkół Wyższych Rzpł. Okr. Lub. będzie do wiadomości wszystkich zainteresowanych, iż członkowie Zarządu, dyskurujący w lokalu własnym (Lublin, ul. Krakowska Przedmieście 70 m. 9 II piętro tel. 13-92) we wtorek i piątek od godz. 7 do 8 ej wieca, udzielać wszelkich informacji, dotyczących warunków przyjęć i studiów na wyższych uczelniach w Polsce.

— Rewja „Ach, te letniaki” w kinie „Palace”. Nowy program w kinie Palace pod dyrykcją znanego w Lublinie Bogusława Melerwila stoi na niezwykłym wysokim poziomie artystycznym: Weród zespołu rewowego p. Melerwila spotykamy wybitne jednostki rewjowe, w pierwszym rzędzie znakomitego confereanciera Włodzimierza Bormiskiego, który zarówno w piosenkach smieszono- wych i skeczu rozśmieszał publiczność do łez. Przemily jest pianinistka p. Majski, który s pownością wkrótce stanie się ulubieńcem Lublina, zwłaszcza pici pięknej. Ada i Bogusław Melerwilo wie zarówno w tańcu argentyńskim, jak i skeczach są pierwowzorędni. Para ta może być osobą i chlubą każdej sceny rewjowej w Polsce.

Dalsza poprawa stanu ziemiopłodów

w całej Polsce

Główny Urząd Statystyczny na podstawie doniesień korespondentów rolnych ustalił, że w dniu 5 lipca, a więc w okresie przed zniwami stan zasiewów głównych ziemiopłodów przedstawiał się następująco: pszenica ozima — 3,3, żyto ozime — 3,4, jęczmień ozimy — 3,3, pszenica jara — 3,5, jęczmień jary — 1,6, owies — 3,4, ziemniaki — 3,5, buraki cukrowe — 3,2. Przyczem stopień pląty oznacza stan wyborowy. 4 — dobry, 3 — średni, 2 — mierny, 1 — zły.

W porównaniu ze stanem z polowy czerwca zauważone znaczną poprawę wszystkich prawie ziemiopłodów. Przyczyniła się ku temu w znacznej mierze dostateczna ilość słońca i ciepła przy dostatecznej ilości deszczów i dostatecznej w związku z tem

wilgoci w roli. Najmniej stosunkowo wilgoci w roli stwierdzono w województwach: krakowskim, łwowskim i stanisławowskim.

Podatek obrotowy od cukru scalony

Od 1 października wchodzi w życie rozporządzenie o scaleniu podatku obrotowego od cukrn. Handel nie będzie więc od tego czasu płać podatek obrotowego od tego artykułu, płać będzie jednak odpowiednią wyższą cenę Bankowi Cukrownictwa. Zauważyc należy, że zryczałtowany podatek obrotowy dla sklepów detalicznych winien — być wskutek tego, odpowiednio niższy.

Przejęcie egzekucji

W numerze 62-gim „Dziennika Ustaw” z dnia 22 b. m. ogłoszono rozporządzenie rady ministrów o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych. Rozporządzenie to w art. 128 przekazuje egzekucje administracyjne urzędem skarbowym. Rozprządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od 1-go sierpnia na całym terenie Rzeczypospolitej z wyjątkiem miast, będących sie-

dzibami urzędów wojewódzkich, od 1 września na obszarze miast, będących siedzibami urzędów wojewódzkich z wyjątkiem Warszawy, Łodzi i Łwowa, a od 1 października również na obszarze Warszawy, Łodzi i Łwowa.

Czynności egzekucyjne, wszczęte przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, będą prowadzone nadal i przez organizacje egzekucyjne właściwe podług tego rozporządzenia.

Roszczenie przeciw poczcie w razie zaginięcia przesyłki

Jak wiadomo, w razie zaginięcia przesyłki, nadanej w urzędzie pocztowym, odpowiada w całości przedsiębiorstwo państwowe „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”.

Ostatnio wszystkie urzędy pocztowe w kraju otrzymały szczegółowe instrukcje, dotyczące prawnej strony postępowania w tego rodzaju wypadkach.

Wstępując tych instrukcji — zgłoszenie roszczenia przez nadawcę lub odbiorcę o niedoręczone przesyłki lub kwoty z przekazu pocztowego albo telegraficznego przyjęte być winno na specjalnym druku, względnie w oddzielnym piśmie, z załączeniem dowodu nadania.

Prawo do ogłaszania roszczeń przysługuje: w wypadku zaginięcia przesyłki pocztowej — ciągu 12-u miesięcy, zaś w wypadku

zaginięcia przesyłki pieniężnej — w ciągu 18-u miesięcy licząc od dnia następnego — po nadaniu przesyłki. Roszczenia, zgłoszone w terminie późniejszym, nie będą uwzględniane. Prawo do żądania swrótu pieniędzy, znalezionych w niedoręczalnych przesyłkach pocztowych, niedoręczalych kwot przekazowych (złote adreśy, nieobecność odbiorcy, śmierć odbiorcy i t. d.) przysłu guje w ciągu lat trzech od dnia następnego po nadaniu przesyłki w urzędzie pocztowym.

U ile petent uważa, że roszczenie jego nie zostało przez pocztę należycie załatwione, ma prawo dochodzić swych roszczeń w drodze sądowej, pod warunkiem złożenia skargi w terminie trzech miesięcy od chwili otrzymania decyzji dyrektora poczty i telegrafów.

Sklepy tytoniowe muszą sprzedawać waksła

Z dnim 13.7.32 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra skarbu, wydane na podstawie art 8 ustawy z dnia 18 marca 1932 r. o utworzeniu państwowego przedsiębiorstwa „Polski Monopol Tytoniowy”. Mocą tego rozporządzenia urzędy opłat stemplowych oraz każdy urząd skarbowy, któremu powierzono załatwianie spraw, związanych z opłatami stemplowymi, może — po osiągnięciu opinii urzędu

skarbowego, akcyz i monopolów państwowych — nalożyć na sklep tytoniowy obowiązek sprzedaży znaczków stemplowych i blankietów wekslowych.

W razie niespełnienia tego obowiązku przez sklep i jeżeli upomnienie ze strony urzędu opłat stemplowych nie odniebie skutku, może nastąpić cofnięcie koncesji na sprzedaż wyrobów tytoniowych.

Dawno nie mieliśmy w Lublinie tak artystycznie pięknego programu, który dopełnia jeszcze utalentowana wokalistka p. Nina Ogórska. Kto chce spędzić naprawdę mile wieczór niech koniecznie idzie do kina Palace.

PROGRAM RADIOWY WARSZAWY

PNIEDZIAŁEK 25-VII 32.
12.45—15.10 płyty, 15.10 kom. centr. biura hydr., 16.50 pogodnika w języku francuskim, 17.00 koncert, 18.00 „Wodospad Niagara” wygł. p. Stefan Jaros, 18.20 muzyka lekka, 19.20 pierwszy dzieńk radiowy, 19.45 strz. pocztowa roln., 20.00 opera z płyt „Cymblik Szewalski”, 22.15 „Hjelen p. L. „Kubie Reichstadt”, 22.35 wiadomości sportowe, 22.45 muzyka taneczna.

WTOREK 26-VII 32 r.
12.45—15.40 płyty, 16.35 kom. centr. biura hydr., 16.40 „Wpływ otoczenia na dziecko”, 17.00 koncert symfoniczny, 18.00 „Antia Garibaldi”, 18.20 muzyka taneczna, 19.35 prasowy dzieńk radi., 19.45 „Bieżące wiadomości rolnicze”, 20.00 koncert popularny, 20.45 festiwal literacki p. L. „Zmysł morski, a poczta”, 21.00 d. c. koncert, 22.00 muzyka taneczna, 22.40 wiadomości sportowe, 22.50 muzyka taneczna.

KRYZYS GOSPODARCTWA

...nie powinieliśmy...
...powiększyć...
...Chociaż w...
...gospodarcy...

